

Katarzyna Migacz
Radna Rady Miasta Krakowa

INTERPELACJA

w sprawie doprecyzowania zasad wieszania plakatów wyborczych na słupach oświetleniowych

Szanowny Panie Prezydencie,

Dziękuję za odpowiedź na moją interpelację z 22.09.2010r., która – przypomnę - dotyczyła ustalenia zasad wieszania plakatów wyborczych na słupach oświetleniowych

Wydaje się, że w tej sprawie nastąpił duży postęp, choć trudno przewidzieć jak będzie z egzekucją tych zasad. Mam nadzieję, że uczciwi kandydaci nie okażą się „naiwniakami” przestrzegającymi zasad, które inni lekceważą wygrywając przez to rywalizację o mandat radnego. Musimy zadbać o uczciwą konkurencję. Jeśli się umawiamy, że w trakcie gry tylko bramkarz może łapać piłkę rękami, to pilnujmy, by ci którzy nie przestrzegają zasad fair play, byli odpowiednio zniechęceni do tego typu zachowań.

Reguły mniej więcej mamy ustalone, nie wiemy jak zachowa się sędzia i czy będzie odgwizdywał wszystkie faule, czy tylko pewnych osób. To pokaże przyszłość.

Dziękując za ustalenie zasad, proszę o dokonanie pewnych poprawek mających na celu doprecyzowanie zasad rywalizacji wyborczej.

W procedurze ZIKiT-39 dotyczącej umieszczenia reklam wyborczych w pasie drogowym czytamy, że na każdą ulicę należy składać odrębny wniosek. Natomiast do wniosku należy dołączyć m.in.:

- mapę sytuacyjno wysokościową,
- projekt graficzny reklamy,
- uwierzytelniony odpis z ewidencji partii politycznych, itd, itd.

Z tego co ustaliłam w telefonicznych rozmowach z urzędnikami kserokopia mapy formatu A4 kosztuje 30 zł, natomiast formatu A1 - 75 zł. Z racji skromnego limitu wydatków jaki posiada kandydat do Rady Miasta (średnio ok. 1.000 zł) zakup map może stanowić poważny problem. W procedurze ZIKiT-39 czytamy, że: „Dokumenty urzędowe stanowiące załączniki do wniosku należy składać w oryginale, ewentualnie w kserokopii potwierdzonej za zgodność z oryginałem notarialnie lub przez organ, który go wydał. Potwierdzenia za zgodność z oryginałem może być również dokonane przez ZIKiT, pod warunkiem okazania przez stronę oryginału dokumentów”. I tu zaczyna się problem, który urzędnicy nie potrafią jednoznacznie rozwiązać:

- kto ma zapłacić za mapę?

- czy wpłaty ma dokonać komitet wyborczy, czy wystarczy, że uczyni to osoba fizyczna?

Startując na radną otrzymałam limit wydatków niecałe 800 zł. Chcąc umieścić plakaty tylko na 3 ulicach powinnam wykupić mapy za kwotę 90 zł, co już stanowi ponad 10% mojego limitu.

Proszę Pana Prezydenta o doprecyzowanie tej procedury (oczywiście w zgodzie z prawem). Proszę też, by ze względu na niskie limity wydatków, obniżyć możliwie jak najbardziej, koszty uzyskiwania dokumentacji wymaganej w procedurze ZIKiT-39.

Proszę Pana Prezydenta również o usunięcie wymogu dostarczenia projektu graficznego reklamy wyborczej. W celu uniknięcia podejrzeń, że kandydaci związani z Panem Prezydentem będą mieli wgląd w projekty, proponuję by wymagać jedynie tego, by plakaty wyborcze zawierały napis informujący, że jest to materiał wyborczy sfinansowany przez dany komitet wyborczy. Niech komitety wyborcze i kandydaci tych komitetów ponoszą odpowiedzialność za treść plakatów, a nie urzędnicy magistracy.

I jeszcze jedna sprawa na zakończenie. W uwagach procedury ZIKiT-39 czytamy, że obowiązuje ona od dnia ogłoszenia oficjalnego rozpoczęcia kampanii wyborczej. Szanowny Panie Prezydencie, tak może jest w teorii. W praktyce jednak, w celu spełnienia wszystkich wymogów zawartych w procedurze ZIKiT-39, kompletny wniosek można zgłosić dopiero po rejestracji komitetów wyborczych przez PKW i po losowaniu numerów list poszczególnych komitetów wyborczych (trudno wyobrazić sobie projekt reklamy wyborczej bez numeru listy).

2 powoławanie

Katarzyna Migacz